

---



---

**БІЕЛАРУСКАЯ**


---



---

# КРЫНІЦА

---



---

**ТЫДНІОВАЯ СІЛАЌСКАЯ ГАЗЕТА**


---



---

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Połackaja 4—10.  
Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Biełaruskaja Krynica“ kaštuje: na hod 8 zł.;  
na paŭhoda 4 zł., na 3 mies. 2 zł., na 1 mies. 1 zł.

## ADKAZ p. OBSTU.

Endecki pisaka p. Obst u swaim „Dzienniku Wi-leńskim“ nadrukawaŭ ceľuju staćciu, u jakoj zakidaje ksiandzom-biełarusam roznyja prawiny pierad Katalickim kaściołam, a hłaŭnaje: komunizm i imknieńnie da stwareńnia narodnaha kaścioła. Na hetyja endeckija zakidy my nie źwiarnuli-b bolšaje uwahi (tak jak nie zwaračwali dahetul), ale widać z ũsiaho, što p. Obst wyciahnuŭ ich pierad pryjezdam nowaha Arcybiskupa, chočućy jaho adrazu nastawić prociŭ biełaruskaha duchawienstwa, dyk adkazać na henyja zakidy ũvažajem rečaj patrebnaj.

Swaje zakidy p. Obst apiraje bytcam na ankiecie, jakaja była nadrukawana ũ adnym z numaroŭ „B. Krynicy“. Jak usiudy tak i tut, p. Obst naciahwajućy na svoj kapył, pierakruciu šmat čaho, mnoha dabawiŭ swajho. Pry hetym naploŭ roznaje čapuchi, ale jak my ũžo ũspomnili hłaŭnyja jahonyja zakidy buduć dwa: 1) komunizm i 2) imknieńnie biełaruskaha duchawienstwa da stwareńnia narodnaha kaścioła. Kamu jon stawić hetyja zakidy, ci tolki biełaruskamu duchawienstwu, ci naahuł Biel. Chr. Demakracyi, z jahonaje staćci trudna zhadać, ale heta niawažna — i zatym my adkažam pa paradku na henyja dwa zakidy.

1. Pieradusim u sprawie komunizmu. Komunizm čysty — heta znača supolnaść pracy i supolnaść spažywy płađoŭ pracy nia jość praciŭnym nawucy Katalickaha kaścioła. Nidzie Katalicki kaścioł nie apawieščaŭ heretyckaju taje nawuki, jakaja nakłaniaje ludziej da supolnaj pracy, abo supolnaj spažywy. My majem pryklady, dzie nawat kaścioł zachwočwaje ludziej da supolnaści žyćcia i majemaści, jak heta bywaje pry klaštornym žyćci. I kali-b taki čysty komunizm zapanawaŭ na ũsim świecie, to peŭna-ž kaścioł Katalicki taki komunizm nia tolki nia zhaniŭby, ale na't pachwaliŭ-by. Ab hetym p. Obst pawinien wiedać.

Druhaja sprawa, kali da komunizmu (supolnaści)

pracy i spažywy ludzi daľučajuć roznyja swaje wydumki, jak historyčny materyjalizm, biazbožnaść i inšyja, robiacy z supolnaha (hramadzkaha) komunizmu niejki metafizyčny komunizm i kažućy wieryć ũ toje, što jašče nie dakazana. Tut ũžo nia budzie komunizm čystar-socyjalny, ale komunizm relihijny, abapiorty jak i kožnaja relihija na metafizyčnych asnowach. I heta budzie komunizm Marksa i Lenina. U taki komunizm filozofična-relihijny, abapiorty na metafizyčnych asnowach, nia pojdzie niwodzien chryścijanin, ũžo nie haworaćy ab katalickich ksiandzoch... Bo komunizm Marksa žjaŭlajecca ũžo nowaj wieraj, pašyrajućaj (jak heta zaŭsiody bywaje) swaje pahlady z zrazumielym fanatyzmam. Pryjmajućy hetuju nowuju wieru čaławiek pawinien adraćysia staroj — chryścijanskaj wiery... I praŭdu kažućy — hetak robiac siańniašnja kamunisty. Z ksiandzoŭ-biełarusaŭ u takija kamunisty jašče nihto nie pajšoŭ, a z palakoŭ ũžo jość, naprykład: byŭšyja ksiandzy Witkoŭski i Chrzczonowicz, katoryja ciapier wystupajuć ekspertami ũ roznych relihijnych procesach proci Katalickaha kaścioła i proci Chryścijanskaj relihii. P. Obst i ab hetym pawinien wiedać.

2. Što tyčycca narodnaha kaścioła, to zakidy ab hetym z boku polskaha my čujem ũžo nia pieršy raz. Jano-ž praŭda, što dla palakoŭ nia było-b lepšaha interesu, jak stwareńnie biełaruskaha narodnaha kaścioła. Tady-b proci-biełaruskaja akcyja našaha endeckaha duchawienstwa nabrała-b wialikaj mocy, bo ũsio biełaruskaje było-b schizmatyckaje, heretyckaje i h. d. Zatym jany i padsowajuć usim hetu dumku. My pomnim, što pry adradžeńni Litwinoŭ endeki stawili im takija samyja zakidy, jak ciapier Biełarusam... Adnak prachodzili hady i dziesiatki hadoŭ, a Litwiny (ŭa wialiki žal dla palakoŭ) nijak nawat i nie paprabujuć, kab twaryć niejki „naradowy“ kaścioł! Toje samaje my widzim i ũ Biełarusaŭ: jak tam, tak i tut nia było niwodnaha adstupnictwa ad Katalickaha kaścioła z metaj stwareńnia swaich narodnych kaściołaŭ!

A što-ż my widzimy u Palakoŭ? U ich nia tolki jość polski narodny kaścioł, ale nawet polski prawasłaŭny kaścioł. Woś da čaho dażyłisia Palaki! Dyk panie Obscie, ci nia lepš było-b na siabie dy na swaich pahladzieć?

P. Obst baicca zahraničnaj katalickaj presy. Bo i jość čaho bajacca. Ale niachaj p. Obst duža mocna nie natużwajecca, bo ūsio roŭna zahranica wiedaje, što robicca ū Polšcy pasiarod polskaha duchawienstwa. Budzie zahranica wiedać tak-sama i ab tym, jaki praśled cierpić biełaruskaje duchawienstwa.

Napaśledak jašče ab adnym. P. Obst ćwiardzić, što Biel. Chr. Demakracija staic za addzialeńnie kaścioła ad dziażawy. Tymčasam u prahramie BChD., nadrukawanaj u 26 nomiary „B. Krynicy“, staic wyrazna, što BChD pryncypowa proci addzialeńnia kaścioła ad dziażawy. BChD pryznajaje tolki mahčymaść padziełu, kali zlučeńnie z dziażawaj budzie dla kaścioła škodnaje... A heta ūžo druhaja sprawa.

Dyk panie Obst, našto taja brachnia i pierakručwańnie faktaŭ? Moža chočaš pan padciahnuć i Chryścijanskuju Demakraciju pad komunistyčny marksauški kirunak i prakanać świet, što ū biełaruskim ruchu adny bałšawiki — ale heta nia ūdasca. Bielaruskaja Chr. Demakracija wiedaje, što rabić: jana ćwiorda idzieć da adradžeńnia swajho narodu, apirajučysia na chryścijanskich asnowach. Wiedajuć našy worahi, jakoje značeńnie maje takaja praca. Ale wiedajem tak-sama i my — zatym nijakija brachuny nie sabjuć nas z hetaj darohi. **Biełarus.**

## Da nas pišuć.

### SPRAWA BIEŁARUSKICH KAZAŃNIAŪ.

**Hermanawičy**, Dziśnienskaha paw. Bielaruskija kazańni ū nas pačali hawaryć ad 1917 hodu, heta znača, ad pryjezdu da nas Arcybiskupa Roppa. Ludzi ščyraru dušoju spadabali nawuku ū rodnaj mowie i zaŭsiody rady byli, kali ū bałšyja festy ūdałosia pačuć z ambony biełaruskaje słowa.

Hetak było ū nas da pryjezdu ciapierašniaha našaha probašča Ks. Bobiča. Świedamyja biełarusy pačušy ab naznačeńni ks. Bobiča duža ūciešylišia — jany dumali, što jon, budući sam biełarusam i katalickim ksiandzom addaść koźnamu naleźnaje i peŭnie-ż nie zabudziecra ab swaim narodzie, katory hetak smahnje da sprawiadliwaści ludzkoj i boskaje.

Adnak stałasia inakš, čym my spadziawališia. Naš probašć adwiarnušsia ad swajho narodu. Čamu jon hetak zrabiŭ — hadać nia budu. Pakažu tolki na niekulki faktaŭ, jakija haworać nia tolki ab niekatalickim stanowišcy našaha probašča, ale ab jaho złoju woli.

Zaraz pašla pryjezdu ks. Bobiča ū Hermanawičy byŭ sabraušysia parafijalny kamitet, na katorym sam probašć zakranuŭ sprawu biełaruskich kazańniaŭ. Kamitet byŭ badaj što ū poŭnym liku i moh wyjawić wolu ūsieńkaj parafii. Pastaŭlena była sprawa biełaruskich nawuk na hałasawańnie. Za biełaruskija nawuki hałasawała 12 čaławiek, proci 3 (wyrasna: t r o c h). Zdawalašia ūsim, čaho-ż bolejš treba? Narod praz swaich pradstaŭnikoŭ wyskazašia ahramadnaj bolšašciu za biełaruskiju mowu ū kaściele. Biskup Ropp zahadaŭ byŭ hawaryć nawuki najčašćiej — dyk zdawalašia, što ks. Bobič, katory hetak lubić chwalicca swajoj „katalickašciaj“, zaraz-ža ūwiadzieć na zaŭsiody biełaruskiju mowu ū naš kaścioł. (Bo ja čuŭ, što sapraŭdna-

### ST. HRYNKIEWIČ.

## SYŃ WIOSKI.

„Chto syn twój — syn wioski — niachaj chutčejš ustanie

Pratreć swaje wočy na dzień,  
Idzieć bo para — para zmiertwychstańnia —  
„pałożan tapor na kareń“.

(„Maja Lira“ — Kazimir Swajak).

Kali pytalisia adnaho čuźaziemca, jaki sioleta ū pieršyniu pryjechaŭ pabačyc Wilniu, što najbołš charakternaha jon zhledziŭ — ahulna, što jon skazaŭ-by ab Wilni, dyk toj čaławiek adkazaŭ: „Nia wiedaju, ab čym wy dumajecie, što wy cikujecie, niemahčyma-ż korotka pieraskazać usie swaje ūraźańni. Kali-b adnolka-ż wy chacieli nieadkładna, dyk pa mojmu Wilnia heta „Welt am sich“, što pabiełarusku znača — świet inšy, apryčny, niejki asabliwy, sucelny, sam u sabie.

Woś što kažuć ludzi, miarkujučyja ab mieście, ab nas, tolki z wonkaŭ, nie ūwachodziačy ū zmiest našaje, biełaruskaje psychiki, dušy. Praŭda, toj samy čuźaziemiec kazaŭ jašče, što paznaje jon biełarusau, dziakujučy ich wačam. Nadziwicca jon nia moh z ich hłybini j niečaha takoha, što nie sustrakajecca ū inšych narodaŭ. A dziela taho, što kažuć, bytcam skroź wočy widać dušu čaławieka, dyk duša našaja narodnaja była-b niejkaju inšaju.

I biazumoŭna, niama nijakich sumliwaŭ u tym,

što adnoju z asabliwašciaŭ nacyjanalnych budzie inšaść psychiki ū koźnaha narodu. Takoju asabliwašciu ū nas Bielarusau, budzie wiaskowašć. Heta adna z ryšaŭ, bo ūsiech i nie pierakazać.

Što-ż heta takoje wiaskowašć? Heta niejkaja sucelnašć, abchopliwajučaja charakter-sposaby hledžańnia j myśleńnia z dziejańniem, zusim niezaleźnyja ad uzhadawańnia školnaha, ci roznajakastnych mahčymych abstawinaŭ żyćciowych.

Treba heta ūciamić dy pamiatuć dobra, padycho-dziačy da aceny čaławieka, sudziačy ab jom na asnowiedzi dumak jahonych, pakinutych u piśmie, ci na't na asnowiedzi jahonych jakich-kolečy dziejańniaŭ. Nia treba zabywacca, što niama ahulnaje chwormy, pad jakuju padychodzili-b usieńkija ludzi, nia tre' zabywacca na toje, što my — Welt am sich! Chočućy zra-bić kamu prysud, chaj na't literaturny, treba niejak pakinuć siabie, swaje „Ja“, a myslenna pierakinucca ū asiarodak psychičny „padsudnaha“, imknucca da ūjauleńnia sabie abstawinaŭ jahonych, impulsaŭ, jakimi żywie. Kali i pakul nia budziem trymacca henaha šlachy ū krytycy literaturnaj, dyk pakazywaciamiem siabie, swaje pahlady, imknieńni, nachiły, a nie aŭtaraŭ padsudnych.

Woś dzie j schawana hałoŭnaja spamyłka krytykaŭ, što dasiul pisali ab ś. p. Kazimiru Swajaku. Kož-y schapiŭ toje, što adkazwała najbołš sobskamu świetapahladu. Panteisty dyk padčyrknuŭ paasohnyja mamenty, dzie maniłasia jamu, što bačyc u piešniara swaje dumki... Zmahalnik za nowy ład, ci prynamsia

ja katalickaść zahadywaje nawučać usie narody ũ rod-naj mowie, a hetaje pawinna być ks. Bobiču wiedama).

\*Što-ż robić ks. Bobič? Jon machnuŭ rukoju i na hołas narodu i na swaju niby katalickaść i, staŭ na hruncie polskim, dy da taho polskim, što ũ niekatorych sprawach pierawyšaje nawet našych endekaŭ (np. bajkot biełaruskich ksiandzoŭ, jakija sapraŭdy stali na katalickim i biełaruskim narodnym hruncie).

Ale sioleta na Spasa stałasja reč jašče dziŭniejša-ja. U hety dzień sabralisia my cełaj hramadoj i pajsłi da ks. Bobiča prasić, kab u hety dzień było kazańnie pabiełarusku (na Spasa ũ nas wialiki fest). U adkaz na našu prošbu ks. Bobič tolki zamarmataŭ niešta i pajšoŭ sabie.

Tymčasam u hety samy dzień ks. Bobič pazwo-liŭ niejkamu maskoŭskamu ksiandzu adpraŭlać naba-ženstwa i hawaryć da narodu pramowu ũ čyściut-kaj rasiejščynie. Wot tut dyk palityka! Pabiełarusku da Biełarusau hawaryć nia možna, ale para-siejsku dyk možna skolki chočaš! Tut my zrazumieli, što naš probašč mocna niesprawiadliwy da nas Bieła-rusau, bo jon haworyć papolsku, pazwalaje hawaryć parasiejsku da nas, a našaj rodnej mowy ũ kaścioł nia puskuje.

Hetyja fakty haworać sami za siabie. Jany pak-zwajuć, što ks. Bobič adčuraŭsia swajho narodu, staŭ na hruncie nie katalickim, ale na pol-skim dy rasiejskim i što hetym pamahaje apa-lačwańniu i abmaskaleńniu našaha narodu. Padaju he-tyja fakty da publična wiedama, kab usie pačułi ab adnosinach da biełaruskaści našaha probašča. I choć hetyja fakty pamiż inšym kładucca wialikaju plamaj na asobu ks. Bobiča, to adnak-ža skrywać ich daley było niemahčyma — niachaj ab ich znaje ũsio bieła-ruskaje hramadzianstwa i ũsia naša starana.

Hermanawicki.

## JAK KURNOSY PALAŠUK DY „PANAM“ STAŬ.

**Telechany.** Prychodziłasia mnie ni adzin raz čy-tać Wašu hazetu „Bieł. Krynicu“, nu i praŭda, što nia čytaŭ, usio tak praŭda napisana, aź miła čytać!

Prasiŭ-by i ja, kab nadrukawali wiestačku z na-šych Telechanaŭ, hdzie hetak usio podła robicca, a nicta nia čytaje i nia wiedaje.

U nas kala dwuch hadoŭ byŭ kiraŭnik pošty du-ša čaławiek, jon byŭ tak i z jasna wialmożnymi i z nami muzykami prosta brat, (byŭ Biełarus) i proźwišča jaho Paździutka.

Druhi byŭ z Kosawa, niejki Walicki, tak-ža čała-wiek ništo, jon dobra raźbiraŭsia ũ praŭdzie, wiedaŭ što ci panskija, ci mużyckija hrošy, — heta ũsio roŭ-na, uwažaŭ za adno, tak jak treba. Ja chacia i mużyk, ale byŭ u Waršawie, byŭ i ũ Wilni, byŭ i ũ Amerycy i bačyŭ, što ũsiudy stajać u čarzie, chto papaŭ: pan, żyd, mużyk i čynoŭnik; nia wybirajuć pa adzieży, jak heta ũ nas u Telechanach. U nas ciapier jość niejki pan Pialiwa kiraŭnik, katory na't umieje čysta papolsku „ruhanuć“ u „urzędzie“; mianie samoha tak złajaŭ, što ja nia čuŭ, jak żywu na świecie.

Prašu jaho: „Panie kiraŭnik, ci mahu ja atrymać hrošy?“ A jon tut mianie i ũziaŭ brat: — „Chamie! Zaczekaj, chamie! Bili ciebie bolšewicy, a teraz i my Polacy nie pożałujemy“. A daley jak pačaŭ brat mia-nie pry ludziach, tak mnie mużyku zdałasia, što ja Boh wiedaje, u jakim panstwie znajšoŭsia...

Pahladžu na jaho, hetaha pana Paliwa — kiraŭ-nika pošty, zdajecca i čaławiek — i jak widać pa im, što i jon nia nadta, kab z wialikich panoŭ, zusim swoj — rudy, nos zadziorty da hary, nu Palašuk, dy j ho-dzie, ale tolki adno widać byŭ u wojsku, prywučyŭsia hawaryć papolsku — nadzieŭ čorny harnitar — heta j ũsio. Jak pryjdzie jaki mużyk — „już czas nie urzę-

čaławiek, jaki choča być budaŭničym lepšaje budučyny hramadzianstwaŭ, bačyć u paeta, ũ pieršuju čarhu, problemy sacyjalnaha zmahańnia...

Kažu ab wyšej pamianionych krytykach nia dzie-la taho, kab chacieŭ ja sam ich krytykawać ci pisać ab tworach pamioršaha pieśniara. Ja nie literat, ja tol-ki syn wioski, z taho samaha huščaru, skul i aŭtar „Majej Liry“; zdajecca, što ja ciamlu dušu jaho, pa-skolki naahuł heta mahčyma... Dyk ja chacieŭ pakazać toj šlach, na jakim stojaćy daskanalna ũjawim nutra-naje „Ja“ Swajaka, pahlady jahonyja na Boha, relihi-ju, narod.

Dyk znača Swajak byŭ pradusim i tolki synam wioski biełaruskaje. Ci byŭ-by jon duchoŭnikam, kata-lickim światarom, zajmaŭ-by ci nie — jakija hramadz-kija stanowišcy, zaŭsiody z im było-b toje wiaskoŭstwa.

Wiaskoŭcy ũ nas adnačasna nadta ščašliwyja j nadta biezpatolnyja ludzi. Ščascie ũ ich chawajecca ũ pieršabytnaści, prastacie, ščyraści, jakimi daryć wio-ska ščyraja, naturalnaja swaich dziaciej. Błahoha niama dla ich, usiudy bačać dabro. Niama zusim krytyčna pahladu na słowy, dziejańni ludzi, inakš nia mohuć jany hladzić. U ich niama jašče abmanstwa, chitry-kaŭ, niawykazanych dumak.

Tutaka pačatak biazdolla, niaščascia żyćciowaha. Sustrakajuć šmat ilży, błahoćciaŭ, u pryhożyja chwom-ry apranutyh. Im nia ũ ściam — dzieła čaho i skul henaja razhałosica!

Wioska biełaruskaja ũ swajej głybi relihijnaja.

Relihijnaść jaje nadta wialikaja; bačym jaje siańnia sa-myja štodzień, praŭda, mo' tolki ũšyrki, a nia ũhłybki. Biełaruska, biaz religii, anijak sabie nie ũjaŭlaju. Heta-je adzinaje świetłaje ũ jaho prypynišča — Boh, świa-tynia. Zhubiŭ jon heta, prapadaje meta, sens istna-wańnia. Biełarusu nikoli nie chapaje wonkawaha zja-wišča, jon imniecca zwiedać najbolš schawanyja taj-nicy jahonyja...

Adtul taja zadumiennaść našych dziaciej, adtul tyja głybokija, adnačasna ćwiorda-miahkija zihry\*), ad-tul kažuć i taja mlaŭkaść niejkaja, adsutnaść badzior-naści, wiasiella.

Mahčyma, ũsieńka mahčyma. Skul, čamu bačyma hetkaje zjawišča — nia wiedaju. Adno wiedaju, što sapraŭdnaść štodziennaja kidaje pierad nami prykłady ũ wahromnistym liku. Treba tolki hladzić, dy... wiedać jašče kryšku biełarusuju dušu. Wiedać biełaruskuju mowu, żyć z biełarusami — heta jašče mała, kab ściamić dušu biełaruskuju, jejnyja mryi-latucieńni.

Taja wiera biazkoncaja, mo' nadta naiŭnaja, ũ Bo-hu iznoŭ budzie krynicaju turbotaŭ, zmahańniaŭ z samym saboju, chistańniaŭ i na pahlad adchiłtu ad Boha..., a ũsio dziakujućy wonkawym abstawinam, adsutnaści harmonii pamiż pryrodnym hledžańniem na Boha a istnujućymi adnosinami na roznajakastnych niwach u ludzi.

Wiaskowiec kachaje ščyra ziámiełku. U adnych

\*) Zranki.

dowy, nie rozmawiać! A jak pryjdzie chtoś z majontku, abo jaki wučyciel, palicyjant, to jak paćnie kručicca kala ich: „panie!... proszę! Bardzo proszę! A, oto od tych chamów nie mogę się odczepić!..“

Woś jak heta sprawiadliwa! Jak heta dobra — być panam. Ale hdzie dziecca muzyku? Dyk pytaju, ci heta doŭha tak budzie? Hdzie praŭdy űukać?

Telechanawiec.

## Z biełaruskaha žyćcia.

### Z Biełarusi pad Polščaj.

**Pasiedźańnie Centralnaha Kamitetu Biełaruskaha Sialanskaha Sajuzu.** 3 i 4 wieraśnia było pasiedźańnie Centralnaha Kamitetu Biełaruskaha Sialanskaha Sajuzu, na jakoje źjechalisia i siabry Kamitetu z prawincy. Na pasiedźańniu razhledžana šmat pytańnieŭ i pryniaty adpawiednyja pastanowy. Centralny Kamitet pamiž inšym kanstatawaŭ, što adnosiny polskaha űradu da Biełarusau jak byli, tak i astalisia niahodnymi. Dziela hetaha Bieł. Sial. Sajuz budzie wiaści wostruju baraćbu proci Palakaŭ.

Wialikaja űwaha źwierniena na pasiedźańniu na pytańnie arhanizacyjnaje. Dalejšaja arhanizacyja maje być šyrejšaja i żywiejšaja.

Z dakładaŭ ź miescaŭ wyjaśniłasia, što Biełaruskiki Sialanski Sajuz maje šmat spahadnikaŭ pamiž našaha sialanstwa i naahuł wialiki i dobry hrunt dla swajho pašyreńnia.

Hurtki Biełaruskaha Sialanskaha Sajuzu zakładjucca űsiudy.

**Sud nad „Bieł. Krynicaj“.** Niadaŭna Wilenski Akružny Sud daručyŭ akt abwinawačańnia red. „Bieł.

ziamielka — budzie baćkaŭščynaju tolki pa baćkoch sobskich, u inšych baćkaŭščynaju budzie spadčyna űsiaho biełaruskaha narodu. Kachańnie, luboŭ palkaja baćcycca ű adnych i druhich.

Woś jašče adna krynica złybiadoj wiaskoŭca.

Pobać z hetym jarka zichacić swajeju niekranutaściu, niepaćataściu caliny, sucelnaści asoby, syna wioski. Wialikaje, bahataje žyćcio wioski jon pakidaje j siłaju nieabchodnaści jdzie ű miesta, čužoje i dalokaje jamu — čužoje kažu nia stolki ludźmi, žycharstwam, skolki inšaju halinaju cikawańnia, niastačaju ščyraści, prastaty, inšymi adnosinami da Boha, ziamli, żywioły, ludziej, čužoje rasciarušańniem dumak, raschistanaściu pahladaŭ u najbołš waźnych i pryncypowych pytańniach. Biezkampramisnaj duży wiaskoŭca pahadzić z saboju niaskončanyja skazy, supiarečnyja časta z saboju, a wykazwanyja adnoju i toju samoju asobaju — niemahčyma. Jon turzajecca z saboju, zmahajecca z nia-wierram u ludziej...

A kali adnačasna nie zabywaciemiemia, što wiaskowiec sam ciarebić sabie ścieżki, prakładwaje nowyja ślachi wa űsim unutranyj žyćci, bo-ž taho, što prynios jon z saboju ű spadčynie pa dziadoch i baćkoch nia chopić na űsie wymohi zabłutanaha žyćcia intelihienta sućasnaha, dyk woś kali nie zabywaciemiemia na heta, tolki tady zdolajem ujawić sapraŭdny woblik piešniara.

„Maja Lira“ sa swaim źmiestem pakazuje, što ja nie pamylajusia.

Krynicy“ T. Wajciachowiču i St. Hrynkiewiču za raskaz: „Carkwa“. Pieršamu jak redaktaru, a druhomu, jak aŭtaru, jaki heny raskaz napisau. Čas sudu jašče nia wyznačany.

**Nowaja knižyca.** Wyšla z druku wiaskowaja trahi-kamedyja „Wybary Staršyni“ — J. Byliny. Knižyca pradajecca ű wa űsich biełaruskich kniharniach; kaštuje 40 hr.

### Z Radawaj Biełarusi.

**Archiŭ carskaj kancelaryi ű Miensku.** Z Miensku pawiedamlajuć, što Rada Narodnych Kamisaraŭ u Maskwie wydała rasparadžeńnie ab pieranosie z Pietrahradu i Maskwy ű Miensk archiwu b. III addziełu asabistaj carskaj kancelaryi i űsich dakumentaŭ, datyčacych rasiejska-polskich adnosinaŭ, űradu biełaruskaha i b. zachodnich hub. carskaje imperyi. Usie hety dakumanty addadzieny ű rasparadžeńnie Instytutu Biełaruskajej Kultury ű Miensku. Ciapier uwieš hety martarjał hatujecca da druku.

Biełarusy, pišecie ű „Bieł Krynicu“ ab žyćci-byćci našaje wioski, ab kryŭdach, ździekach i paniawiercy, roblenych wam administracyjaj, ab hminnych sprawach, škole i h. p. — pišecie ab swaich worahach i pryjacielach. Pišecie koratka i jasna, padajućy dakładna fakty. U karespandencyi kaniešnie padawajcie adres swoj i skul karespandencyja. Pišecie swajo proźwišča (tolki dla wiedama redakcyi), bo biaz adresu i proźwišča karespandenta karespandencyi źmiaščacca nia buduć.

Paet časta hawora, što jamu sumna, markotna, što budućyny nia baćyć jon prad saboju... A űsio dzieła taho, što kwołaje serca nia zdoleła nikoli strywać kryŭdaŭ, ździekaŭ, mora słozaŭ i krywi, a palohku baćyć jon tolki ű dumcy štodziennaje, šeraje, sialanskaje pracy.

Adnu paciechu ű świcie maju,

Adkul budu,

Kali ziamielku urablaju,

Za płuham jdu.

I choć mnie ciażka i harotna,

Spakoju niet,

Ale ű duży űžo nie markotna:

Ja kormlu świet.

(„Mnie sumna“).

Ad biezpatolnaści istnujućaje dy na't łunajućaje bytcam nad našaju ziamielkaju Swajak űukaje leku ű pracy. Dy na žal u toj pracy, da jakoj u inšym miescy hetak badziorna zaklikaje, zaminaje jamu niešta:

Zwarułyłaš mnoha ű daŭnaj budowie,

Pamnożyli leta j nawuka sumniwy;

Staju ja prad hrobam usio nahatowie,

Zahašli duży majej zorki ahniwy.

Nia wiedaju sam, što stałasia takoha

Z dušej majej sumnaj, trywoźnaj dawoli,

Skawaŭ chto űzlot jaje čysty da Boha?

űpisaŭ bytccam strašnajje słowa „nikoli“!

(„Čamu mnie markotna“).

## Z žyćcia Bielaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury. Z Polšcy.

### Pasiedžańnie Wilenskaha Addziełu Bielaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury.

2 wieraśnia adbyłosia hetaje pasiedžańnie. Dziela taho, što na pasiedžańnie, budući ũ inšych sprawach u Wilni, pryšli staršynia Instytutu, niekatoryja siabry z inšych adddziełaŭ i nawet niekalki arhanizatarau hurtkoŭ z prawincyi, pasiedžańnie sapraŭdy stałasia jak-by maleńkim žjezdam.

Z dakładaŭ iz miascoŭ haściej z prawincyi było widać, što Bielaruski Instytut Haspadarki i Kultury pašyrajecca arhanizawańniem nowych hurtkoŭ i što pra- ca hetych hurtkoŭ u niekatorych miascoch dachodzić nadzwyczajnaj wyšyni.

Na pasiedžańniu była razhledžana sprawa arhanizacyjaŭ Instytutu pry Wilenskim Addziele i sprawa Bielaruskaj Wučycielskaj Seminaryi ũ Wilni.

### Hurtki Bielaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury.

7) m. Lubča, Nawahradzkaha paw.; 8) m. Ikaźń, Braslaŭskaha paw.; 9) m. Nowaja-Myš, Baranawickaha paw.; 10) Rudaŭka, Słonimskaha paw.; 11) Ružana, Kosaŭski p.; 12) Hajnin, Baranawicki p.; 13) N.-Rutkawičy, Nawahradzki p.; 14) Žodziški, Wialejski p.; 15) Hajnaŭka, Bielski p.; 16) Dunajčycy, Nawahradzki p.; 17) Mižewičy, Słonimski paw.; 18) Miadzŭiedzičy, Baranawicki p.; 19) Ruščany, Bielastocki p.; 20) Parośla, Bielastocki p.; 21) Wirabji, Wialejski p.; 22) Buracki, Niešwiežski p.; 23) Łužki, Dzisienski p.; 24) Wielkie-Honiušany, Lidzki p.; 25) Dubniki, Świancianski paw.

Jaho mučajuc sumniwy, taja nawuka, ab jakoj jon hetak horka haworyć, ździerła tuju dziawockaść z dušy, jakuju krasujucca našyja wioski. Ćmiannaść, što aharnuła jaho potym, zapluščwaje jamu wočy na dužaść sobskuju, na mahutnaść hramady, na tuju biazsumliŭnuju praŭdu, što dabro kališ pieramoža.

Ach, wieru mnie dajcie, što budzie kaliści  
Tryumf čaławieka nad duchami błałhimi...

Dumki, što raz užo zabludžili, nia baćać zorak prad saboju, błutajuć, što raz bolš. Paet nia tolki nia baćać adzina abasnowanaha leku na chistańni dušy — pracy, jon pačynaje sumlawacca ũ metnaści swajho istnawańnia, metnaści zmahańnia za budučynu ludziej, jakich usio roŭna, jak kažuć, nie pierainakšyć.

Ja śniŭ ab ščaści časta — mnoha,  
Ludziam siabie addać maniusia,  
Až u kancy skazaŭ da Boha:  
„Pa što ja biedny, naradziusia?“

A krychu dalej u tym samym wieršy kaža:

Paklausia, što stajać na straży  
Ja budu čystaty sumleńnia...  
Być stražam tam, dzie poŭna saży?  
Ci wierniecca siaŭby nasieńnie?

(„Serce“).

A hetkija dumki nadta ščokaŭzkija,\* šlach ich poŭny niebiaspiekaŭ, bo kali niama wiery ũ karysnaść

\*) Śliskija.

Epidemija škarlatyny. Za minuly tydzień u Waršawie zachwareła na škarlatynu 171 asoba; tydzień he- ty daŭ najwialikšy lik wypadkaŭ. Naahuł ciapier zna- chodziacca ũ špitalach 562 asoby chworyja na škar- latynu.

Niabywały bandycki napad. U prošlym tydni a 2 hadz. dnia 3 bandytaŭ napała na kantoru bankir- skuju Tarhoŭnika. Bandyty steraryzawaŭšy prysutnych u kantory, zabrali z kasy 8500 złotych i pačali uciakać adstreliwajučysia ad dahaniajučych. Padčas uciakańnia adnaho bandyta padstrelili, druhoha ũdałosia schwacić i jak akazałasia, byŭ heta student Waršaŭskaha uni- wersytetu. Treci uciok. Jak potym wyjaśniłasia, byŭ heta b. palicyjant Jarecki. Padčas uciečki bandyty za- strelili 4 asoby z dahaniajučych.

Sawiecki lotčyk u Waršawie. 2 IX lotčyk sa- wiecki Gromow, spuściusia ũ Waršawie. Jon robić akruhowy lot Maskwa—Berlin—Paryż—Rym—Wiena —Praha—Waršawa—Maskwa.

Uzrost darahoŭli. U žniŭni raŭniajučy da lipnia, ceny ũzrašli na 2 z pał. pracenty. Apałowy matarjal padaražeŭ na 9,7 prac., spażywieckija na 3,8 pracenty.

Biezraboćcie ũ Waršawie pawialičycca. Mahi- strat m. Waršawy 15 wieraśnia spyniaje ũsie mahi- strackija raboty, jak adnaŭleńnie masta kn. Paniatoŭ- skaha, budawańnie škołaŭ, žmiena brukaŭ i h. d. Ma- histrat, wydajučy hetaje rasparadžeńnie, asnowywajec- ca na tym, što Dyrekcyja Tramwajaŭ nia wypłaciła 4 mil. zł. pradbačanych u mahistrackim budžecie. Tram- wai-ž nia wypłacili dziela taho, što Minister. Unutr. Spraŭ nie začwierdziła padwyżki cany za prajezd tram- wajam.

zmahańnia, tady pašto madzieć! Lepš pakinuć usieńka uciačy...

Ci warta zmahacca z niadolaj krywawaj?  
Ci warta wialičyć lik žertwaŭ ziamli?  
Ci-ž świet pierarobim rukoju niamrawaj?  
Ci tym nia lepiej, što ũ hrobie zhnili?

(str. 76).

Jak hidki wužaka paŭzie dumka ab samahubstwie. Dumku henuju wiedajuć dobra syny wioski. Šmat chto z ich zniamohšy, mlejučy ad žorstkaje baračby za chleb i ũnutranaj raschistanaści dumak, wyklikanaj no- wymi, čužymi im datul aspektami žyćcia, kažu šmat chto z ich sustrakausia z imknierńniem da samahubstwa na sobskaj niwie. Niadužyja nia strywali: u kaho rod- naja wioska pad takuju časinu schawałasia ũ niejkaj imhle, ci blawuzhańni chutkašpielych filozafaŭ zdoleli prysłanić Boha. A šmat ich było Raściarušyli siabie i dla baćkaŭščyny, dla čaławiactwa prapali...

Swajak byŭ inšy. Jon byŭ stulna zwiazany z wio- skaju, ideja „Ajčyny miłaj“ zichacieła prad im ahniom zaŭsiodnym, dumka ab Bohu nikoli zusim jaho nie pa- kidała nia hledziačy na tyja ci inšyja sumniwy. Biazdol- le baćkaŭščyny, niadužaść sobskuju zdoleŭ ściamieć, imknušsia abasnawać na niečym abjektyŭnym, kab mieć na ũsieńka adkaz. Dyk da apošniaha adčaju jon nia pryšoŭ, a kaža:

Ducham ja wolny, choć serca tak nyje,  
Choć cieła tak ciśnie, jak had da ziamli,

## Iż światu.

**Litwa.** Litoŭski zahraničny handal. Wywaz litoŭski ŭ m-cy lipni raŭniaŭsia 21,1 milionaŭ litaŭ, a ŭwoz 19,2 milionaŭ litaŭ. U paraŭnaŭni z čerwieniem wywaz uzros na 3,8 mil. litaŭ. Heta ŭ ŭziaszku z pawyšanym wywazam drewa.

**Projekt dahaworu handlowaha miż Litwoj i Sawietami.** Rada Litoŭskich ministraŭ projekt dahaworu začwierdziła. Tawary, jakija Litwa wywozić, abo mahła-b wywazić, nastupnyja: skura, skurnyja wyraby, drobnyja wyraby z zialeza (ćwiaki i h. d.), zialeznyja warštaty (Lindenaŭ z Kłajpedy), ziemlarobskija mašyny i ich častki, celuloza, tektura, chemičnyja wyraby, kulturnaje nasieŭnie dla harodaŭ i polaŭ, koni, sukno i inš. Sawiety prywozić sol, hazu i hazowyja pradukty, gumowyja kalošy, tabaku, wino, kukuruzu i h. d.

Uradawy projekt u najbliżejšym čaŭsie maje być uručany Sawieckamu pasolstwu. Akančalnyja pierahowory majuć adbycca ŭ Koŭni.

**S. S. S. R.** Čyčeryn jedzie ŭ Paryž. U najbliżejšych dňach Čyčeryn maje paječać u Paryž dziela pierahaworaŭ. Pierahawory ŭ sprawie ŭrehulawaŭnia daŭhoŭ buduć uznoŭleny ŭ pałowie kastyčnika. Dumajuć, što Čyčeryn pa zahadu sawieckaha ŭradu zaprapanuje zwarot 65.000.000 frankaŭ zolatom. Francyja žadaje 125.000.000. Dasiul Sawiety prapanawali 40.000.000 frankaŭ zolatom.

**Sawiety ab Lizie Narodaŭ.** U ŭziaszku z zasiađaŭniem Lih Narodaŭ, sawieckaja presa iznoŭ wysuwaje projekt stwareŭnia Sacyjalistyčnych Zlučanych Stanaŭ Eŭropy pad kiraŭnictwam Sawietaŭ Adnačasna dawodzić, što buržuaznaja Liha Narodaŭ nia zdolaje zapeŭnić supakaju Eŭropie, bo na pieraškodzie hetamu staić 9 supiarečnaŭciaŭ: 1) Buržuaznyja dziaŭzawy Eŭropy proti SSSR; 2) Eŭropa proti Ameryki; 3) Kan-

tynentalnyja dziaŭzawy proti Anhlui; 4) Zmahaŭnie Francyi z Anhlujaj; 5) Supiarečnaŭcia Francyi i Niamieččyny; 6) Supiarečnaŭcia Anhlui i Niamieččyny; 7) Italija proti kožnaha z papiarednich sajuźnikaŭ h. zn. Niamieččyny, Anhlui i dziaŭzaŭ Bałtyčkich; 8) Baračba Polščy z Niamieččynaj i na astatak 9) Kanflikt polskalitoŭski (sprawa Wilenščyny).

**Relihijnaja baračba ŭ Saw. Ukrainie.** Apošnim časam ŭ Adesie dajšo da zabureŭniaŭ relihijnych. Pieradawali z ruk „Tichanaŭcaŭ“ „Žywistam“ Kazanskuju carkwu na Pierasypi. Nieskalki tysiačnaja taŭpa z krykami: „nie dadziom carkwy żydom“ kinułasja na „Žywistaŭ“. Palicyja razahnała natoŭp, turbujućy kolkinaccać asob.

**Italija** Kasawaŭnie katalickich arhanizacyjaŭ. U ŭziaszku z kanfliktam miż siabrami katalickich čaŭrusaŭ i fašystami, wydana, ministerjalnaje raspardžeŭnie, kasujućaje ŭsie katalickija arhanizacyi i zakrywajućaje ich pamieškaŭni.

**Nadzwyczajnaje zdareŭnie ŭ italjanskaj škole.** U licei ŭ Sardynii ekzamienawalisia 72 wučni i wučanicy. Zdało ekzamien tolki 3, a ŭsie inšyja atrymali nie zdawalniajućyja adznaki. Pa ekzamienach wučni i wučanicy supolna napali na ekzamienujućyju kamisiju, znieważajućy jaje i bjućy pa twary. Palicyja była zmušana pałażyć kanić awantury.

**Anhlujaj** Ziemletrasieŭnie ŭ Anhlui. Niadaŭna žychary niekatorych wakolic Anhlui byli ŭswiedkami ziemletrasieŭnia. U Londonie adčuwałasia słaba, a z miascowaŭcia Liudłoŭ pawiedamlajuć, što kala 5 hadz. ranicy daŭsia čuć šum, jak-by pa wulicy jechali ciažkija aŭtamabili. Pa karotkaj piarerwie nastupiŭ duža hułki wybuch. Pierapałochanyja ludzi wybiahali na wulicy ŭ wadnych kašulach. Z niekatorych damoŭ pazwaliwalisia kominy, a ŭ inšych parabilisia ŭšeliny.

Chaj stohnie bura, chaj złaja moc wyjel...

Kudy-ž wy, o dumki, mianie zawiali?!

(„Wiecier šaleje“ str. 65).

Jašče ŭwiadoma nia ciamić, čamu ŭsieŭkaha strymała ad hledžaŭnia adnaho na dryhwu, što hetulki adzinak usmaktała, ale baronicca, widać z henaje spałochnaŭcia, z jakuju pytajecca: „Kudy-ž wy, o dumki, mianie zawiali?“; baćyć, što zabłutaŭsia, što treba najchutčej waroćacca da żyćcia! Woblik Ajčyny bytcam da jaho hawora, što jana i ciarpieŭnie duży hoić i zniamohu ciela. Dyk woś čamu nadta ŭžo chutka paet kaža:

Ja žniamoh zdaŭna skawany  
Złoj biadoj i ździekam, —  
Ciapier hartny, zmacawany  
Krasny twajej lekam.

(„Čary Ajčyny“ str. 45).

Baćyć piašniar u henaj pieramienie Prawa Usiemahutnaha Waładara Nieba j Ziamli:

Radaść mnie serca ahniom zapalaje,  
Što nie pazbyŭsia Twajej ja apieki:  
Tvoj Duch pradwiečny mianie atulaje,  
Ciabie ja prahnu, Boža moj, na wieki.

(„Piešnia na psalm 62“).

I woś henaja widzježa Ajčyny z adnačasnym pa-

čućciom Prawidu Božaha wyjaŭlajuca ŭ jaho ščyrym, ad duży kličam:

Boža moj!  
Zalij mianie ślazami  
Mahutnaj wiery.

(„Sonca ŭswiaćila“ str. 73).

i tamu mianoŭna žwiartajecca da Boha pa wieru, što na henym, a nia inšym ŭslachu baćyć harmaničny syntez swaich dwuch najwialikšych impulsaŭ żyćciowych — Boha i Ajčyny. I ciapier tyja dźwie zorki jahonyja sčylna zaŭsiody z sabuju zlučany. Kali dumaje ab baćkaŭščynie, dumka adnačasna łunaje kala Boha j naadwarot. Tamu i baćym takija słowy:

Pazwol o Boža, mieić mnie nadzieju,  
Pazwol być wiernym swajmu Ideału,  
Ty pamaży mnie ŭstaci da ŭčynu,  
Bo sam idu ja biazmierna pamału —  
I ŭ biazwollu šukaŭnia madzieju  
I biez ratunku ad sumu ja hinu..

(„Tajnicu ducha“ str. 69).

Sustrakaciamiem jašče skazy ŭ Swajaka, jakija na pahlad piarečyli-b hetamu akančalnemu wywadawi, jak i ja tolki što zrabiŭ. Časta nia ŭściam jamu, čamu heta niejak na ŭswiećie zašmat błaħoha, čamu niama roŭnaŭcia.

Ty, Boža, razsudzi: čamu narod moj biedny  
Praz wiek hnije ŭ ćmie, u niawoli biezpatolnaj,

**Kitaj.** Epidemija chalery ŭ Kitai. Hazety pišuć, što ŭ Kitai pajawilasia epidemija chalery. Štodnia zaniemahuć da 1000 asob.

**Hišpanija** Strašennaja bury ŭ Hišpanii. Z Madrytu pawiedamlajuć, što tam panawała strašennaja bura, z pryčyny jakoj abwiarnušsia pašpiešny ciahnik, u wadnym miejscy pryčyniła ŭzryć zniščyć-šy 5 damoŭ. Bury i zaliwy pryniesli ahramadnyja škody materjalnyja, a tak-ža 60 asob paniasło śmierć i 200 było ranienych.

**Indyja.** Kiraŭnik procianhielskaha ruchu ŭ Indyi pryjmaje chryścijanstwa. Londanski-ja hazety danosiać, što Mahatma Gandhi, kiraŭnik procianhielskaha ruchu ŭ Indyi pastanawiŭ pryniać chryścijanskiju relihiju. Heta nia maje źmianić jaho polityčnych pierakanańniaŭ. Mahatma Gandhi, jak i daŭniej zastajecca patryjotam Indyi.

## Z Wilni.

**Chleb dalej wywoziać!** Hazety pawiedamlajuć, što ũrad nia dumaje spynić wywaz zboŭža zahanicu.

Kab nie dapaścić dalejšaha rostu cen na chleb (jaki padaraŭže ũžo bołš, jak na paławinu!), ũrad manicca ũziać nazad kredyty, dadziennaja abšarnikam.

U Wilni cana na čorny chleb ũžo dajšla da 40 hr. za kihram, stałowy — da 60 hr. i biely — da 65 hr.

**Niedarod.** Wilenščyna sioleta wielmi ciaŭka paciarpieła ad nieũradŭžu. Blizu ũ-wa ũsich miascowaščiach z hlinistym hruntam zbor zboŭža daŭ pa 1—2 centnery z hektara ziamli. Nawiet pałasa la Dzisny, zalicánaja da redkich u nas pšonnych hruntau, nie wiarnuła nasiennia. Usiaho niedabor u Wilenščynie dasiahaje paŭmiljona centnaraŭ zirnial!

Nie ũradziła i ũ Nawahradčynie, ale tam niedarod mienšy. **Fašywyja blalety na čyhuncy.** Apošnimi dniami Kantrolny Addzieł pry Wilenskaj Dyrekcyy Dzierŭŭnych čyhunak wykryŭ, što kasiry Jan Nowiç i Wasiukiewiç z naborščykam zial. dar. drukarni Šafranskim Edmundam daŭno ũžo rabili i pradawali bialety. Pawodle wiestak, z hetaje pryčyny čyhunka mieła ahramadnyja straty. Trojka hetaja ciapier aryšawanaja i siazić pad klučom.

**Kamunistyčnyja brašury.** Noćcu 31 žniŭnia na 1 wierašnia h. h. praz niaznanых asobaŭ u Wilni byli paraskidany brašury napisanyja papolsku i pabielarSKU, a padpisyja praz Centralny Wykanaŭčy Kamitet Kam. Partyy Zach. Bielarusi. Brašury byli z zahałoukam: „Ŗadajem zwalnieńnia palityčnych wiaźniaŭ“.

**Paštowy furman ukraŭ 8.000 zał.** Na prošlym tydni furman paštowy Pietrusiewiç pierawoziaćy poštu, razwiazau pačku i zabraŭ ztuł 8.000 zał. Pietrusiewiça pa wykryćci papaŭ-ŭy, aryšawali.

**300.000 na ziemlarobskuju pomaç dla wilenščyny.** Min. Ziemlarob. asyhnawała ũ rasparadžeńnie Wilenska-ha Wajawody 300.000 zał. na ziemlarobskuju pomaç dla pawie-tau abniatych nieũradŭžajem.

**Skolki ũplwajecca ludziej.** U niadzieu dn. 29 h. m. wilenskaja palicyja aryštawała 21 asobu, jakija napiŭšysia awan-turawalisia na wulicach. Na ũsich spisali pratakol. A skolki by-ło takich, što nie papali ũ kamisaryjat?

**4.000 zał. na dakarmlewańnie biezrabortnych.** Wajawodzki ũrad pieradaŭ Wilenskamu Mahistratu 4.000 zał. na dakarmliwańnie biezrabortnych znachodziačyčhsia ũ Wilni.

**Nowy paštowy taryf.** U Nr. 29 „B. Krynicy“ my pi-sali karocienkiju wiestku ab źmienie cen na pišmy i atkrytki. Ciapier padajom abšyrnaje wyjašnieńnie, skolki treba placić ad 1 wierašnia za roznyja paštowyja pierasyłki.

Pišmy: wahaj da 20 hram — 20 hr., ad 20 da 250 hram — 40 hr.; za zakaz dabaŭlajecca 30 hr.

Atkrytki: 10 hr.; atkrytki z roznyimi malunkami (šwia-točnymi i inšymi) kali na atkryćci napisana nia bolej jak 5 sloŭ — 5 hr.; tak-sama pišmy z wizytowymi kartačkami, kali na kartačcy napisana nia bolej 5 sloŭ i kali na kanwercie, u jaki kartačka ũložana napisana slowa „Druk“ — 5 hr.

Hazety i inšyja drukki wahaju da 50 hram — 5 hroš. bolej jak 50 da 10 hram — 10 hr.

Pasyłki: wahaju da 250 hram (paŭfunta) — 16 hroš.; ad 250 da 500 — 30 hr.; ad 500 da 1 kilo — 50 hr.; ad 1 da 6 kilo — 1 zł. 20 hr.; ad 5 da 10 kilo — 2 zł.; ad 10 da 15 kilo — 3 zł. 50 hr.; ad 15 da 20 kilo — 4 zł. 50 hr. Ciaŭeŭšyja pasyłki jak 20 kilo (50 funtau) u adnej apakoŭcy pasyłać poštaj nia možna.

Hrašowyja pierawody: da 10 zał. placicca 10 hr. ad 10 da 25 zł. placicca 25 hr. 25 — 50 zł. — 40 hr.; 50-100 — 60 hr.; 100-250 zł. — 80 hr.

Telehramy: za adno slowa 10 hr.; telehramy mienšyja jak 10 sloŭ — 1 zł. z dadatkam 10 hr., jakija dabaŭlajucca da koŭnaju telehramy.

Skaŭy — niaŭžo prykaz Twoj zapawiedny  
Pakornym być padaŭ duŭy biazwolnaj!

(„Na kryllach“ str. 39).

Jašče i ciapier jon budzie sumlawacca, nadumlacca, što kazać narodawi swajmu.

Narodie miły! Ciapier ũžo nia znaju,  
Čym maješ ty kawać ciaŭkiju sabie dolu:  
Dabrom za zło placić (što ũ sercy ja chwaju),  
Ci woraha dušyć u krywi—ŭ wuholli?...  
(str. 40).

Adnolka-ŭ heta tolki časiny, pašla jakich chutka  
wiantajecca šwiadamašč biezszakidnašci, wyklučnašci ta-  
ho šlachy, pad ściaham syntezy Boha j Ajčyny, adkul  
čutny hołas čwiarozy:

Nia trać nadziei nidzie j nikoli.  
Pracuj čym moŭšaš, kab źmienšyć biazdolle,  
Bo ja\*) daznała, što ũ našaj zło j doli  
Skruta daroha na los i prywolle...

(„O kraj moj rodney“ str. 33).

Adnahałosna kaŭć tyja, što pisali ab Swajaku,  
što niemahčyma, karystajučysia adneju tolki „Liraj“,  
ujawić usiebakowa pakazanaju jahonaju asobu. Jano  
praŭdna. Adnolka-ŭ, kali ũ nas hutarka ab asnaŭnych  
prajawach duŭy ũžo nia tolki piešniara, a j ahułna

Bielarusa, jak maralnaha pradstaŭnika narodu, dyk tre-  
ba skazać, što abraz namalawany Swajakom nia maje  
čmiannašciaŭ. Ničoha nie chwajučy, nie pałochaŭcy-  
sia mahčymašci wywadaŭ, pakazaŭ Jon nam siarmiaŭ-  
naha wiaskouca ũžo nia pry pluzie, ci z ŭywinaju, bia-  
dulliwaha j harotnaha biazkonca, a pakazaŭ jon Biela-  
rusa-intelihienta. Pierakazaŭ ũsieńkija zmahańni, sum-  
liwy, pakazaŭ adnačasna, što Bielarus nie zmadziejie,  
nie prapadzie, nia hledziaćy na poŭnyja niebiašpieki,  
ŭmowy j abstawiny. Pryrodnyja bahaćci duŭy pieramo-  
huć. I z biazdońniaŭ, dryhwaŭ usialakich, protchlaŭ,  
jon wyšaŭšy budzie budawać ŭyćcio nowaje, ŭyćcio  
lepšaje, dzie nia budzie ũsich dasiulešnych zlydniaŭ.

Woš dzie iznoŭ wiera wiaskouca ũ pracu, taja  
wiera, dziakujućy jakoj sielanin kidaje ziernie ũ rallu,  
nia wiedajućy, ci sam budzie ŭać ci susied błaŭhi.

A z henaju wieraju karysnaja dziejnašć. I takoje  
wiery nam treba, bo „para ŭmirtwychstańnia“, ab ja-  
koy Swajak haworyć, budzie dla nas pojmom poŭnym  
źmieu, pajmom realnym, nia mryjaju ci klićam dla  
šwieta, kali pluham i baranoju rozumu, kamu na skol-  
ki chopić siły, zracimie dzirwan zarosšy nad nami.  
Jon wieryŭ u šwietazarnaje, strojname zaŭtra, wierym  
i my j wiedajem, što prydzie tudy šlacham pracy  
achwiarnaje.

\*) Hawora Malwisia praz wusny paeta.

Nr. 4.

# „ZORKA“

Addziel dla našych dziećak.

## BIEZJAZYKI KOŃ.

Wywieü cyhan na kirmaš  
Kania pradawać;  
Pazychodzilisia kirmašowyja  
Kania ahladać.

Ahladajuć: koń jak sakoł,  
Zahany nia maje,  
A sam cyhan nawakoła chodzić  
Dyj üsio prymaüłaje:

Što koń, to koń!  
A kab jazyk mieü  
Dyk jon-by Wam ludzi dobryja,  
Usiu praüdu skazaci ümieü.  
Kupiü chtošci taho kania,  
Doma ahladaje —  
Až koń jahony zapraüdy  
Jazyka nia maje.

Pierakłała z ukrainskaha  
Niawieryskaja.

## PTUŠKI.

Raz bačyła ja adnu pryhožuju wiosku. Sa üsich bakoü wioski byli sady, i wyhladała hetak, što znachodzicca jana ü siaredzinie lesu. Na wiasnu drey krasawali, ćwili i ad ich jšoü pryjemny pach i na wiosku. Pamiž hustymi halinami zwiwali sabie hniozdy piawučyja ptuški. U wioseni hnulisia drewy pad ciazaram smašnych jablyk i žoütych ihruš.

Ale što heta stałasia?

Niekalki drennych dziećiej pačali paroc hniozdy niawinnych ptušak. Ptuški mała-pa-mału pačali ćuracca wioski. I üžo nia ćutno bylo ü čas pryhožyich wiasieñnich ranic cudoünaj ptušačaj muzyki.

Sady aniamieli, bo üžo nia ćuwaci bylo špiewau ptušak, sad zamior. Na halinach dreü pačali pładzicca ü wialikaj kolkašci žužly, bo nia bylo kamu znišćyć ich. Škodnyja rabaki žjeli na druhi hod pučki i kraski.

## Naša Pošta.

Ryžamu z Trab: Wierš Waš słabawaty, da druku nie padojdzie. Wilkojciu F. z Zabłocišak: Konkurs razhadak na hety raz skončyüsia, druhi raz starajcisia prysłać raniej. Bahušu St. z Jundziłowa: razhadki pryšli za-pozna. Boščyku Wiktaru z Ruščan: karespondencyju nadrukujem. St. J. z pad Suchawoli: pisulku atrymali, prošbu spaüniajem. Stalboüskamu Wł. z Padazieran: hazetu wam pasylajem. Kali wy adzin nia zmožycie aplacić, to złažyciesia ü dwuch, troch na adnu hazetu i wypisywajcie. Skačko B. z Jabloncaü: hazety pa prysłanych adrasoch pasylajem, starajcisia prysłać padpisku. Wieršy i raskazy, pra jakija pišacie, prysylajcie, budziem žmiašćać, kali dobryja. Tumkowiču Michału z Kniahinina: hazetu wam pasylajem. Zelkoüskamu T. z Myłoš: probnyja Nr. hazety pasylajem, kali üpatrebicie — prysylajcie padpisku. Dubertu St. ü Wiaźmie: pisulku atrymali, prošbu spaüniajem. Red. „Hołas Biełarusa“ u Ryzie: pisulku atrymali, dziakujem za adrasy, pasylajem. Bronku z Hlybokaha: pišmo atrymali, skarystajem, dziakujem; pišecie bolš ab wašym žyćci. X z Rukojniaü: Pišmo atrymali, skarystajem, dziakujem.

Redaktar-wydawiec T. Wojciechowič.

Drewy stajali saüsim hołyja. U wioseni z balučym sercam pabačyli dzieci üsio heta i sumna bylo im, ale pozna üžo bylo, kab ratawać drewy.

Jana-ž.

## SPRYTNYJA DAHADLIWYJA MURAŠKI.

Kala chaty mieü lašnik staruju šliüku. Wiasnoj šliwa pakryłasia pučkami, u jakich znachodziüsia salodki, jak miód sok. Hety sok chadzili pici muraški.

Raz zadumaü lašnik nia pušćić murašak na šliwu. Uziaü wapny i abmazaü šliwu kala pnia. Ale muraški skazali sabie: „Znajdziemo radu, zrobimo šciežku“. I sabrałasia wialikaja hramada murašak. Uzialisia da pracy. Nasili piasku i lapili jaho na wapnu. Škora nanasili piasku stolki, što šciežka na šliwie byla hatowa. A pašla ležli na haru šliwy i wiesiała lizali sok. A lašnik šmiajaüsia i kazaü: „Pakiniemo ich za toje, što jany hetakija razumnyja, dahadliwyja i sprytnyja.

Jana-ž.

## ŠTO JA LUBLU.

Lublu mamuniu, lublu tatuniu,  
Lublu tu chatu, hdzie ja rasła,  
Lublu kašcioł, hdzie ja malusia,  
Lublu tu škołu, hdzie ja wučusia.  
Lublu tu rečku, što üdal pływie,  
Pole, što chlebam kormić mianie,  
I studniu z jakoj wadu biaru,  
Sienazać, hdzie cichija aücy pasu.

Jana-ž.

Razhadka zadačy  
z Nr. 29.

4	2	3	1
1	3	2	4
1	3	2	4
4	2	3	1

## Wyšla z druku

Wiaskowaja trahi-kamedyja ü 3 akt.:

„WYBARY STARŠYNI“

J. BYLINY.

Pradajecca ü-wa üsich biełaruskich kniharniach. Hałoüny skład: Wilnia, Biel. Kniharnia „Krynica“, Zawalnaja 7.

Cana asobnaj knižycy 40 hr.

Prysyłajcie padpisku na „Biel. Krynica“.

Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny. Wilnia, Ludwisarskaja 1.